

Witam wszystkich odwiedzających stronę LXIV LO

Nazywam się Beata Zdanowicz-Garnuszek i jestem (od 2006 roku) dyrektorem Zespołu Szkół nr 54, w którego skład wchodzi: Gimnazjum nr 54 oraz **LXIV LO im. Stanisława Ignacego Witkiewicza** tzw. „Witkacy”.

Drogi czytelniku!

Jeśli jesteś ciekawy, co takiego wyjątkowego sprawia, iż LXIV LO jest dla wielu pracowników szkoły naszym „miejscem na ziemi”, a dla uczniów i absolwentów – miejscem, do którego chcą wracać, to przeczytaj poniższy tekst.

O Szkole ...

Autorką koncepcji Szkoły jest p. dr Danuta Nakoneczna, którą p. dyrektor Jolanta Lipszyc – pierwszy dyrektor LXIV LO - poznała w 1982 roku, kiedy była zatrudniona w nowej, eksperymentalnej szkole na Żoliborzu - LX LO. W 1984 roku p. J. Lipszyc została dyrektorem LX LO, a w już 1986 roku szesnastu uczniów tej szkoły było stypendystami Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci i średnio 50% wzięło udział w olimpiadach przedmiotowych.

W 1990 roku z inicjatywy Pani Dyrektor Jolanty Lipszyc powstało LXIV Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Ignacego Witkiewicza. Jest to **szkoła autorska**, o szczególnej organizacji, zatwierdzonej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. W 1995 roku LXIV LO zajęło pierwsze miejsce w rankingu szkół warszawskich. Od tamtej pory Szkoła we wszystkich rankingach zajmuje bardzo wysokie miejsca – **zawsze są to miejsca w tzw. złotej piątce**. Zobacz → Rankingi Szkół Średnich. Co roku wśród uczniów są **stypendiści Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci**, ponad 50% uczniów startuje w olimpiadach i konkursach przedmiotowych, ok. 30 – 35% bierze udział w II etapach, ok. 10% to finaliści i laureaci. Nasi absolwenci dostają się na elitarne wydziały Uniwersytetu Warszawskiego, a także Politechniki Warszawskiej, Akademii Medycznej i Szkoły Głównej Handlowej z bardzo wysokimi lokatami. Wielu z nich studiuje tokiem indywidualnym (studia międzywydziałowe). Absolwenci naszego liceum dostają się również na najlepsze uczelnie na świecie np. do Cambridge, MIT.

Co decyduje, że jest to szkoła, w której uczniowie przyjmują postawy twórcze i zasługują na miano wybitnie uzdolnionych?

Warunkiem jest **dobra koncepcja** – w tym przypadku pomysł dr Danuty Nakonecznej. Być może inna idea szkoły, równie spójna, byłaby także dobra, ale tę właśnie przyjęła p. dyrektor Jolanta Lipszyc, a ja ją kontynuuję, ponieważ widzę w niej wiele zalet. Są w niej jasno zarysowane mechanizmy wymuszające określone postawy uczniów i nauczycieli.

Pierwszy z nich to organizacja szkoły:

- Każda klasa ma **swoją stałą salę lekcyjną**, w której uczniowie mają większość lekcji (z wyjątkiem tych, które muszą odbywać się w pracowniach przedmiotowych lub w sali gimnastycznej). Sale te są dekorowane przez uczniów. Czajniki, kubeczki do herbaty sprawiają, że klasy przypominają dom, a uczniowie czują się tu dobrze.
- Klasy są koedukacyjne.

- Każdą klasą opiekuje się **dwoje wychowawców** – kobieta i mężczyzna.
- Lekcje trwają **60 minut** i do tego dostosowane są programy i plan nauczania; nie ma dzwonek.
- Rok szkolny podzielony jest na **trymestry**, czyli klasyfikacja odbywa się trzy razy w roku – w listopadzie, lutym lub marcu (w zależności od terminu ferii zimowych) i czerwcu.
- **Po drugim trymestrze, dla maturzystów**, układany jest **specjalny plan lekcji**, tak, aby mogli uczyć się już tylko na te przedmioty, z których zdają egzamin maturalny.
- **Jest tyle „profilów”, ilu uczniów**. Pod koniec klasy pierwszej każdy wybiera sobie dwa dowolne przedmioty, których naukę będzie kontynuował w sposób rozszerzony w klasie drugiej i trzeciej. Trzeba się w końcu zdecydować na jakieś ukierunkowanie, ale czasu jest więcej niż w innych szkołach. Takie „sprofilowanie” powoduje, że w każdej klasie znajdują się osoby, które są wybitne z różnych dziedzin i często wymuszają ciekawe dyskusje na lekcjach, daleko wykraczające poza program nauczania.
- Od klasy pierwszej wszyscy uczniowie uczą się w sposób **rozszerzony jednego języka obcego oraz języka polskiego**. Jednakże zdolni uczniowie naszego liceum powodują, że praktycznie wszystkie przedmioty są prowadzone na bardzo wysokim poziomie i w dość rozszerzonym zakresie. Zawsze powtarzam moim uczniom, że jeśli rozumieją, iż **uczą się dla siebie**, a nie dla stopni czy rodziców, to znacznie im to sprawiać przyjemność. Cieszy mnie, że zdecydowana większość to rozumie i nie uczą się wszystkiego, żeby mieć dobrą średnią, ale intensywniej tego, co ich interesuje. Wtedy to np. przygotowanie do olimpiady, będące ciężką pracą, jest fascynujące, daje satysfakcję, dodaje skrzydeł.
- W szkole funkcjonuje specjalny regulamin, określający, jak pracować z uczniem szczególnie uzdolnionym i jakie specjalne prawa ma taki uczeń. Wielu z nich ma **Indywidualny Tok Nauczania** lub **Indywidualny Program Nauczania**, a najlepsi mają możliwość równoległego z nauką w liceum studiowania na wyższej uczelni.

Innym założeniem koncepcji jest takie działanie, aby, mimo ciężkiej pracy, uczniowie nie byli zmęczeni nauką i znużeni szkołą. Zapobieganie nudzie jest jednym z podstawowych zadań dyrektora i zespołu nauczycieli.

Proponujemy naszym uczniom wiele i ciągle mamy nowe pomysły. Nazywamy to „**twórczym chaosem**”. **Uczniowie naszej szkoły muszą więc ciągle uczyć się samodzielności**, a to niezwykle przydatna umiejętność w dorosłym życiu.

- Rok szkolny zaczynamy od **wykładu inauguracyjnego** – np. znanej osoby ze świata nauki czy sztuki.
- Dla uczniów klas pierwszych organizujemy dwudniowy **obóz integracyjny**, na którym poznają oni swoich wychowawców, dyrekcję i siebie nawzajem. Część zajęć integracyjnych jest prowadzona przez psychologa szkolnego. Drugiego dnia zajęcia prowadzą profesjonaliści od integracji zespołów, którymi zazwyczaj są absolwenci naszego LO. Dla wszystkich jest to świetna zabawa, a wrażenia pozostają niezapomniane.
- Zimą - dla uczniów klas pierwszych - **szkoła przenosi się na dziesięć dni w góry**. Przed południem odbywają się tam zajęcia sportowe (narty, snowboard, pływanie oraz wycieczki piesze) po południu lekcje, a wieczorami realizujemy projekty edukacyjne związane z regionem, w którym przebywamy oraz życiem i twórczością patrona naszego liceum – Witkacego. A jeszcze później gramy w brydża, scrabble,

tenis stołowy; organizujemy seanse filmowe lub pokazujemy zdjęcia i slajdy z wakacyjnych wypraw. Wracamy do Warszawy bardzo zmęczeni i bardzo szczęśliwi.

- Dla uczniów klas drugich i trzecich organizowane są tzw. **fakultety wyjazdowe** – zajęcia są związane z jedną lub paroma dyscyplinami naukowymi, często odbywają się w porozumieniu z instytutami naukowymi.
- Uczniowie organizują **obozy i seminaria naukowe** z udziałem znanych osobistości ze świata nauki i sztuki. **Nasi uczniowie uczestniczą w obozach organizowanych przez Towarzystwo Szkół Twórczych**, do którego LXIV LO należy. Opiekunem naukowym TST jest Pani dr Danuta Nakoneczna.
- Nasi uczniowie, co roku uczestniczą w **wielu wymianach zagranicznych**, w trakcie których realizowane są programy naukowe, kulturowe i językowe. Ostatnio współpracujemy ze szkołami w Niemczech (Berlin, Hanower, Kolonia), we Włoszech, na Węgrzech, na Cyprze, w Hiszpanii, we Francji, w Holandii, na Litwie, na Słowacji. Od roku 2008 wznawiamy wymianę ze szkołą w Moskwie oraz organizujemy wymianę ze szkołami w Odessie (Ukraina) i w Darlington (Anglia). Wiele z tych wymian odbywa się w ramach **europejskiego programu Comenius-Socrates**.
- W LXIV LO uczy historii najwybitniejszy w Polsce specjalista od nauczania o holokauście. Zatem to oczywiste, że kilkakrotnie uczniowie naszej szkoły byli w Izraelu oraz przyjmowali grupy uczniów żydowskich w Warszawie. Tym spotkaniom patronuje Jakub Guterman, profesor sławistyki z Tel Awiwu, poeta, tłumacz języka hebrajskiego i wielbiciel polskiej literatury. Ostatnio nasi uczniowie byli w

Tel Awiwie w 2007 roku.

- Bierzymy udział w licznych **konferencjach międzynarodowych** np. w konferencji polsko-litewskiej „Drzewo Życia”, Modelowej Konferencji ONZ w Hadze, w konferencji „Holocaust w Europie” w Wilnie; organizujemy również międzynarodowe konferencje w naszej szkole.
- Od 1999 roku **Szkoła jest członkiem-założycielem Stowarzyszenia Międzynarodowych Szkół realizujących Program Europejski NEOS**.
- Uczniowie naszego LO raz w miesiącu uczestniczą w zajęciach edukacyjnych „**Edukacja filmowa**” w kinie Muranów. Oglądają specjalnie wybrane filmy, które zaliczają się do klasyki kina światowego, po których odbywa się dyskusja o wybitnych twórcach, znakomitych kreacjach postaci filmowych itp.
- Organizujemy również wiele imprez wewnątrzszkolnych, np. **Dzień Europejski**, na który każda klasa przygotowuje prezentacje w wybranym języku obcym oraz potrawy charakterystyczne dla danego kraju europejskiego.
- Na **Dzień Patrona** klasy pierwsze przygotowują projekty związane z życiem i twórczością Witkacego.

Jest to postać kontrowersyjna, mało posagowa. Jego życie miało niezwykle koloryt.

Do końca był poszukiwaczem, eksperymentatorem, człowiekiem zachłannym na przeżywanie wszystkiego do głębi, nieprawdopodobnie wrażliwym. Potrafił przewidywać, jego wizje sprawdzały się tak bardzo, że budziły przerażenie. Był człowiekiem pracowitym, genialnym twórcą – **był geniuszem**. Zostawił ogromny dorobek. Witkacy nie znosił szkoły z jej rygorami, a uwielbiał swoich osobistych, prywatnych nauczycieli i to właśnie pod ich kierunkiem tak wiele się nauczył.

Takiego patrona wybrali sobie uczniowie LXIV LO w 1996 roku. Może w tym

wyborze tkwi odpowiedź na pytanie: jaka powinna być szkoła i jak powinna być prowadzona?

- Wielkim wydarzeniem w naszej szkole jest **Wigilia szkolna** organizowana dla wszystkich uczniów, nauczycieli i oczywiście absolwentów. Tradycyjnie jest to ostatni dzień przed przerwą na Święta Bożego Narodzenia. To szczególnie wieczór, kiedy wspólnie śpiewamy kolędy, wszyscy składamy sobie życzenia łamiąc się opłatkiem, profesorowie zostają pomocnikami Mikołaja, wszyscy otrzymują samodzielnie wykonane przez kolegów prezenty, a rodzice częstują zgromadzonych barszczem z uszkami, kapustą z grzybami i makowcem. Dzień ten ma bardzo integrujący dla wszystkich charakter. Tego nie da się opisać, to trzeba przeżyć!

Kolejnym bardzo ważnym założeniem koncepcji jest **takie kierowanie zespołem nauczycieli i uczniów, aby umieli ze sobą współpracować, aby myśleli kategoriami sukcesu.**

Jest to możliwe tylko wtedy, **kiedy relacje między ludźmi są dobre, a to z kolei jest możliwe, kiedy ludzie dobrze się znają i lubią ze sobą przebywać.**

- Jednym z podstawowych wymogów, który muszą spełniać wszyscy pracownicy naszej szkoły, jest **szacunek dla drugiego człowieka i jego starań** – zarówno kolegi czy koleżanki z pracy, jak i dla każdego ucznia. Wszyscy pracownicy szkoły lubią uczniów, odnoszą się do nich z szacunkiem, dają im prawo do godności i tym samym odwzajemniają się nam nasi uczniowie. Jeśli zdarzy się, że do pracy przyjmę osobę, która nie przestrzega tej niepisanej zasady, musi ona odejść.
- Na pierwszej radzie klasyfikacyjnej (w listopadzie) wychowawcy są zobowiązani do przedstawienia Radzie Pedagogicznej każdego ucznia: omówienia jego osiągnięć w latach ubiegłych, określenia typu uzdolnień i pracy nad ich rozwojem, wskazania opiekuna naukowego (nauczyciela ze szkoły lub uczelni wyższej albo wybitnego absolwenta), określenia stopnia znajomości języków obcych, wskazania przyczyn niepowodzeń i ewentualnie możliwości zapobiegania niepowodzeniom, a także do określenia sytuacji materialnej i rodzinnej. To powoduje, że już po trzech pierwszych miesiącach nauki w liceum **uczeń przestaje być anonimowy.**
- Dla laureatów olimpiad i konkursów przedmiotowych wychowawcy przygotowują **szczególne opisy rozwoju ich osiągnięć.** Wszyscy uczniowie składają, co roku sprawozdania, tzw. „Kartę Ucznia”, w której jednym z ważnych elementów są plany i marzenia.
- Podobne Karty składają nauczyciele. Osiągnięcia uczniów nie zawsze są ich osiągnięciami, ale łatwo można określić wkład pracy opiekuna naukowego ucznia.
- Dobrze przygotowane karty umożliwiają **łatwe wytypowanie kandydatów do nagród, stypendiów i wyróżnień** oraz prawidłowe sformułowanie wniosku. To powoduje, że szanse na otrzymanie nagrody są większe, jeśli przyznaje je komisja z zewnątrz. Jeżeli przyznaje je dyrektor, to precyzyjne określenie, „za co” ułatwia zaakceptowanie tego faktu przez innych uczniów i nauczycieli. Dlatego też w naszej szkole istnieją bardzo szczegółowo opracowane regulaminy przyznawania różnych nagród i wyróżnień.
- Bliskie kontakty uczniów i nauczycieli wymuszają także inne **innowacje dydaktyczne i wychowawcze.** Staramy się **włączać uczniów w organizację procesu kształcenia** poprzez powierzanie im **funkcji asystenckich**, prowadzenie **pracy w grupach**, powierzanie uczniom prowadzenia fragmentów lub całych lekcji, umożliwianie im **samodzielnej realizacji różnych ich pomysłów** naukowych i kulturalnych, **organizowanie pomocy koleżeńskiej, rozluźnienie systemu klasowo-**

lekcyjnego, prowadzenie indywidualnych toków i programów nauczania, umożliwienie łączenia nauki w liceum ze studiami wyższymi, dokumentowanie obok postępów intelektualnych uczniów ich postaw: **pracowitości, koleżeńkości, zdolności organizacyjnych, wyrobienia społecznego, opiekuńczości**. To powoduje, że w wielu wypadkach **relacje między uczniem a nauczycielem są relacjami jak między uczniem i mistrzem**, czyli układem najpiękniejszym, trwałym, zmuszającym obie strony do nieustannych wysiłków intelektualnych, przekładającym się na sukces.

- Wielu naszych uczniów jest zaangażowanych w działalność społeczną, co zasługuje na szczególną uwagę. Biorą oni **udział w pracach wolontariatu**, np. w programie „Starszy brat, starsza siostra” i pomagają w nauce młodszym kolegom i koleżankom z gimnazjum, należą do harcerstwa i często organizują zajęcia dla dzieci z rodzin patologicznych – odrabiają z nimi lekcje i organizują im czas wolny, pomagają uczniom niepełnosprawnym. Uczniowie często biorą udział w przygotowywaniu różnych imprez charytatywnych, o czym niejednokrotnie dowiadujemy się, gdy do szkoły przychodzą liczne podziękowania. Wielu uczniów i nauczycieli wzięło udział w **programie „Dam radę”**. Projekt ten służył wsparciu uzdolnionych uczniów z niewielkich miejscowości województwa podlaskiego oraz podniesieniu efektywności pracy szkół poprzez wprowadzanie nowych rozwiązań organizacyjnych i metod pracy rad pedagogicznych oraz samorządów uczniowskich. Program powstał pod patronatem Fundacji „Nowoczesna Polska”.
- Szczególną uwagę przykładamy do **pracy w grupach**. Dobrowolny podział na parosobowe zespoły najbliższych przyjaciół dokonywany jest na początku pierwszej klasy i na tej podstawie tworzony jest np. „łańcuszek telefoniczny”. To powoduje również, że **żaden uczeń nigdy nie pozostaje bez bliskich kolegów i koleżanek**. Podział na grupy powinien być dokonywany nieomal na każdej lekcji, bowiem **praca w grupach jest niezwykle efektywna**. Daje wszystkim uczniom poczucie pewności, umożliwia rozmowy i zadawanie pytań (w imieniu grupy), jest powodem „burzy mózgów”. Okropne wydaje się wymuszone milczenie w czasie lekcji, które powoduje, że uczniowie przestają „umieć rozmawiać”. Nasi uczniowie **są otwarci, nie boją się pytać**, bo wiedzą, że nie ma głupich pytań, mogą być tylko głupie odpowiedzi. Praca w grupach umożliwia też rozluźnienie systemu klasowo-lekcyjnego, wprowadza ruch, rozmowy na lekcji, zmniejsza znużenie.
- **A jacy są nauczyciele w naszej szkole?** Różni, ale wielu z nich to świetni pedagodzy, doskonale przygotowani merytorycznie, twórczy, niejednokrotnie posiadający własne pasje i niekiedy związane z nauczaniem danego przedmiotu. Dobry dyrektor powinien takim nauczycielom jak najmniej przeszkadzać. **Nie brakuje w naszej szkole dobrych ludzi**, lubiących młodzież i dbających o jej sprawę. Ludzi **znających hierarchię wartości**, mających różne pasje i zainteresowania. **Ważne jest, by umieli i chcieli inspirować uczniów, zarazić swoją pasją**. Jedną z najważniejszych cech zespołu jest, by nie było zawiści i plotkarstwa, a dobro dziecka było celem nadrzędnym. Celem zespołu nauczycieli jest dyskusja o postępach i rozwoju ucznia, a także o środkach i metodach wspomagających ten rozwój. Ocena ucznia musi dotyczyć całokształtu, nie tylko postępów w nauce języka czy matematyki.

Twierdzę, że jesteśmy bardzo zgranym zespołem nauczycieli. Niewątpliwie służą temu nasze rady wyjazdowe pod koniec sierpnia, a także wiele spotkań nieformalnych, na których wspólnie szukamy najlepszych rozwiązań, wymyślamy nowe projekty, dzielimy się wiedzą. Jest to szczególnie ważne, bo wtedy młodzi lub nowi nauczyciele

zaczynają poznawać koncepcję szkoły, ale też myśleć zgodnie z jej założeniami i doceniać ją.

To, co niewątpliwie nas łączy, to podobny system wartości. Jesteśmy ludźmi, którzy szanują drugiego człowieka i jego pracę, cenimy rodzinę oraz takie wartości jak tolerancję, odpowiedzialność, uczciwość, samodzielność, pracowitość. Nie promujemy konsumpcjonizmu, a człowieka nie oceniamy po stanie posiadania. Takie wartości staramy się przekazywać naszym wychowankom.

- W 2006 roku założyliśmy (nauczyciele i absolwenci) **Stowarzyszenie Przyjaciół LXIV LO im. Stanisława Ignacego Witkiewicza „Nienasycenie”**, którego celem jest min. integracja społeczności absolwentów naszego liceum oraz wzajemne wspieranie się poprzez różne formy samopomocy koleżeńskiej, dbanie o dobre imię Szkoły i wspieranie jej działalności wychowawczej i dydaktycznej, propagowanie historii i tradycji Szkoły itd. Zobacz → Stowarzyszenie Przyjaciół ...

Twierdzę, że wiele systemów może być skutecznych w prowadzeniu szkoły.

Szkoły powinny być różne, aby oferta dla uczniów była zróżnicowana, a więc i koncepcje powinny być różne. **Niezwykle ważne jest jednak, by wszystkie decyzje były oparte na zdrowym rozsądku.**

Myślę, że aby stworzyć **dobrą, nowoczesną szkołę**, trzeba sobie najpierw odpowiedzieć na pytanie: **co jest celem?** Kształcenie uczniów czy zmuszanie ich do siedzenia na punktualnie rozpoczętych i zakończonych lekcjach? „Odpytanie” czy zachęcenie do zdobywania wiedzy i umiejętności? Kontrola nauczycieli czy zachęcanie do bezustannego poszukiwania nowych metod pracy z uczniami, stawianie zadań?

Na zakończenie wróć do rankingów. Czy są potrzebne? Na to pytanie najlepiej odpowiadają uczniowie – tak, bo wiadomo, do której szkoły iść, aby spotkać - nauczycieli, którzy dobrze przygotowują do olimpiady i matury; **koleżanki i kolegów, którzy chcą rozwijać swoje zainteresowania i nie chcą „życia przesiedzieć na kanapie”** – jak to mawiała Pani Małgorzata Brudzyńska, wybitna polonistka pracująca w naszej szkole.

Według mnie, **nie jest istotne miejsce w rankingu, ale to, że LXIV LO od wysłania pierwszych maturzystów w dorosłe życie zawsze znajduje się w czołówce najlepszych szkół, zarówno w Warszawie, jak i w Polsce. Jest to niezaprzeczalny dowód na to, że Szkoła „trzyma poziom”, a koncepcja jest słuszna.** Owszem, osiągnięcie sukcesu wymaga wiele pracy, ale jak mawia Pani dr Danuta Nakoneczna:

WIELKIE RZECZY WYMAGAJĄ WIELKIEGO WYSIŁKU.

Dyrektor

Beata Zdanowicz-Garnuszek